Nr 165. Kraków, Piątek 12 Kwietnia 1912. Rok XXXI.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedzieli i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas[illegible] i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rosbach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za opłatą 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wniesienie homerulu w Izbie gmin.

(Telegr. „N. Reformy").

Londyn. W Izbie gmin prezydent ministrów Asquith wniósł bil o homerulu irlandzkim. Na posiedzenie przybyło bardzo wielu deputowanych. Wnosząc bil, który nosi tytuł „bil rządu irlandzkiego", oświadczył Asquith, że homerule dla Irlandyi jest pierwszym krokiem w kierunku polityki wyzwolenia parlamentu państwowego od konieczności zajmowania się czysto miejscowemi sprawami rozmaitych części zjednoczonego królestwa i oddania tych spraw specyalnym przedstawicielstwom. Parlament irlandzki składać się będzie ze senatu i Izby gmin. Jednakże z tego powodu najwyższa powaga parlamentu państwowego nie będzie uszczuplona. Izba gmin irlandzka składać się będzie z 164 członków, z których 59 reprezentować będzie Ulster. Jest rzeczą bardzo pożądaną, aby także przedstawiciele mniejszości w Irlandyi dostali się do senatu, który składać się będzie z 40 członków. Ze względu na specyalne stosunki Irlandyi senat pierwszy raz zamianowany będzie przez rząd państwowy na ograniczoną liczbę lat.

Członkowie senatu tego w pewnym turnusie będą ustępowali, a ich miejsca zajmą członkowie, zamianowani przez egzekutywę irlandzką. Irlandzka Izba gmin posiadać będzie prawa ustawodawcze jedynie w tych kwestyach, które wyłącznie odnoszą się do Irlandyi. Dla ochrony religijnego równouprawnienia wydane będą specyalne zarządzenia. Pierwszy lord Irlandyi (lord porucznik) stać będzie na czele egzekutywy irlandzkiej i będzie miał władzę zakładania „veta" przeciw ustawie z polecenia rządu, względnie odraczania ważności ustawy. Przy różnicy zdań między senatem a Izbą gmin obie Izby będą odbywały wspólne posiedzenia i głosować będą wspólnie.

Irlandya będzie miała 42 przedstawicieli w Westminsterpalace. Parlament irlandzki w obrębie pewnych granic będzie miał prawo zniżenia podatku państwowego lub zniesienia względnie zmiany dodatków.

Dalej omówił Asquith kwestyę finansową, podnosząc, że obecna administracya Irlandyi wykazuje deficyt 1½ miliona funtów szt. Bil przewiduje termin, w którym deficyt ten będzie usunięty. W międzyczasie wszystkie podatki płacone będą nadal do skarbu państwowego, zaś skarb państwa będzie wypłacał skarbowi irlandzkiemu sumę, potrzebną na administracyę Irlandyi, [illegible]dto w pierwszym roku przekazaną będzie Irlandyi suma 500.000 funtów szterlingów, która co roku zmniejszać się będzie o 50.000 funtów, aż dojdzie do sumy 200.000 funtów.

Asquith zakończył swą mowę, odpierając stanowczo twierdzenie, jakoby rząd wniósł bil pod naciskiem nacyonalistów.

Dep. Carson imieniem opozycyi oświadczył, że bil jest śmiesznym i fantastycznym, a zawarte w nim rękojmie są złudzeniem.

Pogłoska o śmierci papieża.

(Telegr. „N. Reformy").

Berlin. Przez Madryt nadeszła tu wiadomość, jakoby papież umarł. Podobną depeszę otrzymał tryesteński „Piccolo" via Londyn. Potwierdzenia tej wiadomości dotąd nie ma. Wszystkie te wiadomości dadzą się prawdopodobnie sprowadzić do zaziębienia się papieża.

Rzym. Ag. Havasa donosi z Madrytu: Wczoraj rozpuszczono tu pogłoskę o śmierci papieża. Pogłoska ta powstała skutkiem pomyłki, jaka zaszła w depeszy, nadeszłej do jednego z członków nuncyatury. Prezydent ministrów Canalejas dowiedziawszy się o treści tego telegramu, zawiadomił dziennikarzy o śmierci papieża. Wiadomość błyskawicznie się rozeszła i pogłoski te przedostały się także za granicę. Król i ministrowie przekonani o prawdziwości doniesienia przesłali do nuncyatury kondolencye.— Dopiero nuncyusz, zawiadomiony o pogłosce, która się rozeszła pod jego nieobecność w mieście, powrócił i stwierdził jej bezpodstawność.

Rzym. Papież udzielał wczoraj audyencyj. Również na dzień dzisiejszy zapowiedziane są liczne audyencye.

Sprawa trójprzymierza.

(Telegr. „N. Reformy".)

Berlin. Wobec wczorajszego doniesienia jednego z dzienników wiedeńskich o rzekomem odnowieniu trójprzymierza dowiaduje się „Vossische Ztg" ze strony miarodajnej, że doniesienie to uprzedza wypadki, ponieważ układ o trójprzymierzu ważnym jest jeszcze na długi czas, a mocarstwa, związane sojuszem, nie miały jeszcze powodu zajmować się kwestyą jego odnowienia.

Wybuch wulkanu.

(Telegr. „N. Reformy").

Mobile (Alabama). Kapitan przybyłego tu parowca donosi, że wybuch wulkanu Chiriqui koło Bocas del Toro w Panamie zniszczył kilka wsi oraz spowodował tysiączne ofiary w ludziach.

Śnieżyce.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Budapeszt. Z Trenczynu, Baan, Wielkiej Topolczany i innych miejscowości donoszą o znacznych opadach śniegu, który w wielu okolicach pokrywa pola.

Odessa. Wielkie śnieżyce i grady, jakie spadły w całej południowej Rosyi, wyrządziły ogromne szkody. W ostatnich dniach zamarzło w południowej Rosyi 39 osób.

Powodzie w Galicyi.

(Telegr. „N. Reformy").

Wylew Dniestru.

Halicz, 12 kwietnia.

Most żelazny na Dniestrze i most drogowy zagrożone, jest jednakże nadzieja uratowania wału ochronnego, w przeciwnym razie woda zalałaby domy, niżej położone. Ludności nie grozi niebezpieczeństwo. Między dworcem kolejowym a mostem komunikacya przerwana.

Wieś Dubowce stoi pod wodą. Starostwo wysłało tam komisarza i pionierów.

Rohatyn, 12 kwietnia.

Woda na Dniestrze w nocy bardzo przybrała i zalała ¾ gminy Martynów. Na miejsce będą wysłani pionierzy.

Komarno, 12 kwietnia.

We wsi Derzabów 61 zagród włościańskich stoi pod wodą. W ludziach ofiar nie ma. Akcya ratunkowa w toku. Zalane również gminy Monasterz, Mosty, Szuszutów, Kołodruby i Sawków.

Kałusz, 12 kwietnia.

Wieś Siwka zalana. Kałuszowi grozi niebezpieczeństwo.

Wylewy stawów.

Gródek. Pionierzy ukończyli już prace koło grobli w Czerlanach i odjechali do Przemyśla. Wszelkie niebezpieczeństwo wykluczone.

Zborów. W Rutyszczach wylał staw, przerwawszy groble. Sąsiednie grunta zalane. Szkoda wynosi około 15.000 K.

Proces o Bank parcelacyjny.

(Telefonem).

Lwów, 12 kwietnia.

Na wczorajszej rozprawie przeciw pp. Deskurowi i Poznańskiemu, dyrektorom Banku parcelacyjnego, po odczytaniu aktu oskarżenia przesłuchano oskarżonego Deskura, który do winy się wcale nie poczuwa. Z niecierpliwością oczekiwał — mówił dalej oskarżony Deskur — tej chwili, w której może stanąć przed sądem i oczyścić się z zarzutów, z jakimi spotykał się przez blisko 3 lata i które [illegible] obywatelską. Zwraca się z przemówieniem do ławy przysięgłych, ale przewodniczący przerywa mu i domaga się, aby przystąpił do rzeczy i mówił o celach założenia Banku.

Oskarżony opowiada, że, odbywając praktykę adwokacką w kancelaryi dra Sołowija, zapoznał się dobrze z kwestyą parcelacyjną. Włościanie narażeni byli przeważnie na wielki wyzysk. — Oskarżony przeprowadził cały szereg parcelacyj i mnóstwo włościan uratował od ruiny. Nabrał doświadczenia, jak parcelować należy, a parcelacya w kraju przybierała co raz szersze kręgi. Oskarżony zetknął się z posłem Stapińskim, z którym łączyła go wspólna idea i omawiał z nim kwestyę parcelacyi. W celu ratowania ludu polskiego skłonił stronnictwo ludowe do zajęcia się tą kwestyą. Oskarżony wraz z posłem Stapińskim zwrócił się do osób i reprezentantów wszystkich stronnictw w kraju i wspólnie wzięto się do pracy, przełamano rozliczne przeszkody i założono Bank parcelacyjny.

Oskarżony opowiadał dalej o propozycyi prof. Grabskiego w sprawie stworzenia lokalnych stowarzyszeń parcelacyjnych, która spotkała się z odmową Sejmu.

Po obszernem przedstawieniu początkowej pracy banku parcelacyjnego i rozwoju ruchu parcelacyjnego, przystąpił do przedstawienia działu swych prac na stanowisku dyrektora. Opisywał działalność banku od r. 1905, w którym według aktu oskarżenia nastąpił wielki przewrót. W tym czasie zgłaszało się wielu członków, których których polecali dr Adam, ks. Wesoliński i Albin Rayski. Złożono udziały w znacznej sumie. Nastąpiło też liczne zgłaszanie się włościan polskich z Galicyi zachodniej. Przyjmowano wszystkich, kto się zgłaszał. Przyczyna tak nagłego zapisywania się członków ujawniła się na ogólnem zgromadzeniu w roku 1905, na którem narodowi demokraci atakowali zarząd banku, głównie za to, że sprzedawał ziemię także włościanom ruskim. Walne zgromadzenie trwało do godz. 5 rano i zakończyło się wyjściem narodowych demokratów ze sali. Ponieważ w tak gromadnem zapisywaniu się członków dopatrywała się dyrekcya nie chęci popierania instytucyi, ale wprowadzenia walk partyjnych, przeto powzięto uchwałę, która temu na przyszłość zapobiegała. W latach 1906 i 1907 ruch parcelacyjny tak się wzmógł, że bank nie wystarczał i powstał identyczny bank ziemski w Łańcucie.

Przedstawiając kupno majątków w tym czasie przez bank, twierdzi oskarżony, że daty, podniesione w tym kierunku przez akt oskarżenia, są nieprawdziwe. Bank miał wówczas oprócz interesów własnych także interesa komisowe. Co do kredytu banku, to nie można przykładać takiej samej miary do towarzystwa parcelacyjnego, jak do towarzystw zarobkowych. Zarzut w akcie oskarżenia w tym kierunku jest niewłaściwy. Taki sam stosunek kapitałów istnieje w wielu innych instytucyach; oskarżony przytacza na dowód szereg faktów. Z tego powodu nie można dyrekcyi robić zarzutu.

Co do nabywania majątków przedstawia, że majątki te nabyto na warunkach dogodnych i z tego powodu nie groziło instytucyi niebezpieczeństwo. Opinia znawców, zawarta w akcie oskarżenia, nie liczyła się zupełnie z obroną oskarżonych, którzy dawali odpowiednie wyjaśnienia. Odpiera też zarzut, co do zakupna Jarocina, które przedstawiało się bardzo korzystnie.

Na tem przerwano rozprawy do dziś do rana.

Gwałty w Chorwacyi.

(Tel. „Nowej Reformy").

Nowe rozporządzenie dyktatora.

Zagrzeb, 12 kwietnia.

Wczorajsza gazeta urzędowa ogłosiła nowe rozporządzenie komisarza królewskiego Czuvaja. Rozporządzenie to opiewa: „Ze względu na to, że wciąż rozszerzane są wśród narodu kłamliwe pogłoski, n. p. zawiadamiające o rychłej rzekomo zmianie administracyi krajowej i o nastąpić mającym przewrocie politycznym, zwłaszcza na rzecz pewnej partyi politycznej, które to kłamliwe pogłoski widocznie są skierowane przeciw dzisiejszemu rządowi w Chorwacyi i Slawonii, a ponadto podniecająco działają na spokojną publiczność, przez co naruszają publiczny porządek, przeto wzywa się wszystkie władze powiatowe królewskie i wszystkie królewskie komisaryaty policyjne, aby miały baczną czujność na tę karygodną działalność i każdego, kto w jakikolwiek sposób rozszerza te kłamliwe pogłoski, natychmiast aresztowały i oddawały do właściwego sądu karnego, który wdroży pościg karny z powodu przekroczenia i przestępstwa przeciw publicznemu porządkowi podług paragrafu 308, względnie 310 litera a) ustawy karnej."

Podpisano: *Slavko Czuvaj.*

Obrona wrogów dynastyi.

Zagrzeb, 12 kwietnia.

Wydział wykonawczy stronnictwa słoweńsko-narodowego przyjął rezolucyę, w której zwraca się przeciw dowolnemu i bezpodstawnemu deptaniu najprymitywniejszych praw obywateli chorwackich na rzecz madziarskiej szlachetczyzny, która zawsze usposobiona była wrogo przeciw dynastyi i przeciw wspólnej monarchii. Do wszystkich stronnictw wolnomyślnych w Radzie państwa i w delegacyach wystosowano apel, aby w interesie humanitarności wystąpiły przeciw absolutyzmowi w Chorwacyi.

Ucisk prasy.

Zagrzeb, 12 kwietnia.

Wczoraj po południu dokonano rewizyi domowej w redakcyi organu koalicyi serbsko-chorwackiej „Pokret". Zabrano kilka egzemplarzy dziennika, manuskrypta i inne dokumenta.

Zagrzeb, 12 kwietnia.

Omawiają tu plan, aby koalicya serbsko-chorwacka razem ze stronnictwem prawno państwowem przystąpiła do wydawania dziennika w Wiedniu albo w Lublanie, jako organu opozycyi.

Manifestacya Czechów.

Berno mor., 12 kwietnia.

W niedzielę odbędzie się tu w Czeskim Domu wielkie zgromadzenie demonstracyjne wszystkich czeskich partyj na Morawach przeciw stanowi wyjątkowemu w Chorwacyi.

O język czeski w urzędach i szkołach.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Praga. W sobotę po południu zbiera się wydział komisyi narodowo-politycznej na naradę w sprawie uregulowania języka przy władzach autonomicznych.

Praga. „Bohemia" donosi: Rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświaty, wystosowane do Rady szkolnej krajowej Czech, zarządza wprowadzenie nauki języka czeskiego w szkołach średnich niemieckich. Nauka języka czeskiego będzie dla gimnazyów i gimnazyów realnych przedmiotem względnie obowiązkowym, nie będzie zaś obowiązywać w szkołach realnych. — Rozporządzenie to będzie obowiązywać z nowym rokiem szkolnym 1912-13. Nauka języka czeskiego ma się odbywać przez 3 godziny tygodniowo.

Telegramy

z dnia 12 kwietnia.

Biskupstwo grecko-katolickie na Węgrzech.

Budapeszt. Rząd węgierski otrzymał od ambasadora austryackiego przy Watykanie oficyalną wiadomość, że papież zgodził się na utworzenie biskupstwa grecko-katolickiego na Węgrzech. — Siedziba biskupstwa nie jest jeszcze wyznaczona. Nowe biskupstwo obejmować będzie 127 parafij ze 180.000 ludzi.

Represye carskie.

Kijów. (Pet. ag. tel.) Gubernator skazał 10 Polaków za otwarcie tajnych szkół polskich w okręgu kijowskim na grzywny od 25—50 rubli.

Turcya a Rosya.

Petersburg. Pet. ag. tel. została upoważnioną do kategorycznego zaprzeczenia pogłosek, obiegających za granicą, o bliskim konflikcie między Rosyą a Turcyą, oraz o przygotowaniach wojennych Rosyi.

Ważna rozmowa dyplomatyczna.

Paryż. Wedle depeszy z Konstantynopola, francuski ambasador w Konstantynopolu Bompard, został onegdaj telegraficznie wezwany, aby przedłożył tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych pewną naglącą wiadomość. Minister opuścił natychmiast posiedzenie Rady ministrów, aby spotkać się z ambasadorem francuskim. Rozmowa obu mężów stanu trwała przeszło godzinę.

Koniec strajku w Anglii.

Londyn. Odezwa komitetu wykonawczego górników Walii południowej w sprawie podjęcia pracy miała skutek. Górnicy w wielkiej liczbie powracają do kopalń. Ogólnie oczekują, że w poniedziałek sytuacya będzie normalna.

Lotnictwo wojskowe we Francyi.

Paryż. Mianowany świeżo kierownikiem awiatyki wojskowej pułkownik Hirschauer oświadczył pewnemu dziennikarzowi, że statki powietrzne wojskowe, rozproszone obecnie po całej Francyi, będą niebawem skonsygnowane w okolicy wschodniej państwa, niedaleko granicy.

Samolot Sary Bernhardt.

Paryż. Sara Bernhardt ogłasza w „Matin", że zebrała 20.000 franków na aeroplan. Aeroplan ten będzie nosił nazwę: „L'aiglon".

O tajemnice wojskowe.

Rzym. Prefekt z Palermo wygotował na polecenie ministerstwa spraw wewnętrznych wniosek karny przeciw deputowanemu de Felice za rozszerzanie wojskowych tajemnic w korespondencyi z Tripolisu, zamieszczonej w dzienniku „Giornale di Sicilia".

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 12 kwietnia.

Po 5-tygodniowej przerwie odbyło się wczoraj posiedzenie Rady pod przewodnictwem prezydenta dr Lea. Przewodniczący poświęcił żałobne wspomnienie ś. p. Adamowi Zbroji, zmarłemu radcy miejskiemu. poczem zawiadomił, że wdowa po ś. p. dr Ichheiserze, adwokacie i b. radcy miejskim złożyła 1000 K na rzecz ubogich m. Krakowa. (Oklaski).

Ustanowienie komisyi prezydyalnej

Następnie prezydent przedstawił imieniem prezydyum następujący wniosek:

Celem lepszego rozdziału. wzmagających się wskutek utworzenia Wielkiego Krakowa czynności prezydyalnych w zarządzie miasta, zanim przeprowadzoną zostanie w drodze ustawodawczej zmiana statutu miejskiego w kierunku utworzenia godności III wiceprezydenta miasta, powołuje się do życia komisyę prezydyalną, w skład której wchodzą: prezydent, obaj wiceprezydenci i delegat Rady.

Do zakresu działania tej komisyi należeć będzie:

1) Rozpatrywanie i przygotowanie wszelkich ważniejszych spraw zarządu miasta.

2) Załatwianie tych szczegółowych spraw, które Rada miasta tej komisyi przekaże.

3) Poszczególne referaty między członków komisyi rozdzielać będzie prezydent miasta, jako stały przewodniczący komisyi.

Wniosek uchwalono bez dyskusyi; na wniosek r. Turskiego, delegatem Rady do komisyi prezydyalnej wybrano r. m. dr Bandrowskiego.

Rozbicie personalu teatru miejskiego w Krakowie.

R. m. Dąbrowski zwrócił uwagę na doniesienia dzienników o formalnem rozbiciu i tak nielicznego personalu teatru miejskiego, z pośród którego większość wybitniejszych artystów zamierza przenieść się do Warszawy z początkiem najbliższego sezonu. W sprawie tej powinna zabrać głos Rada miasta i dlatego zgłasza mowca do prezydenta interpelacyę. Nadto zapytuje mowca, dlaczego sprawa udzielenia emerytury dla p. Stępowskiego dotąd nie została załatwioną.

Prezydent Leo zaznaczył, że z powodu obiegających po Krakowie pogłosek zażądał od dyrektora Solskiego wyjaśnień. P. Solski przedłożył pismo dla komisyi teatralnej, która została zwołana na niedzielę. Po posiedzeniu komisyi na najbliższem posiedzeniu Rady zda prezydent sprawę, obecnie zaznacza to tylko, że powstanie dwóch nowych teatrów w Warszawie (ze znacznemi funduszami) musi oddziałać na inne teatry, a więc na krakowski, lwowski i poznański. Propozycye, poczynione artystom, są nadzwyczaj korzystne, pensye mają podobno być o połowę wyższe, niż są w Krakowie. Zdaje się, że wobec tego wielu artystów przyjmie propozycye do Warszawy, o ile nie zdołamy ich tu zatrzymać.

Wiceprezydent Szarski omówił sprawę funduszu emerytalnego, która na razie znalazła się w zastoju. Sama sprawa przedstawia się w ten sposób, że artyści w myśl ustawy ubezpieczeni są w zakładzie zastępczym (urzędników prywatnych), żądają oni jednak, aby zakupić im z funduszu emerytalnego lata ubiegłe. Sprawa ta nie da się jednak zrobić, bo i tak artystów tu zatrzymać przymusowo nie można, mogliby się przenosić do Warszawy i stamtąd dalej także opłacać wkładki, względnie gdyby nie opłacali, mogą zażądać zwrotu już wpłaconych funduszów, podczas gdy to, co gmina równocześnie jako swój udział płaci, zwrócono być nie może. Mowca wyjaśnia dalej, że z procentów funduszu emerytalnego, a częściowo i z podatku od biletów teatralnych, pobierają już emeryturę pp. Przybyłowicz, Sobiesław i W[illegible]ska, p. Stępowski zaś dopiero w ostatnich dniach wniósł podanie. Sprawa będzie wkrótce załatwioną.

Stosunki na Zwierzyńcu.

R. m. Dębicki interpeluje o szereg spraw, dotyczących stosunków na Zwierzyńcu. Wyjaśnień udzielił dr Leo.

Z powodu ospy.

R. m. Krongold wskazywał na niebezpieczeństwo rozszerzenia się epidemii ospy w Krakowie. Konieczną rzeczą jest wybudowanie [illegible] wego dezynfektora. Mowca żąda, aby w sprawie tej już na najbliższem posiedzeniu przedstawiono wnioski.

Prezydent Leo podnosi, że sprawa ta łącznie z innemi projektami sanitarnemi była już na Radzie, została jednak cofnięta z powodu wątpliwości pod względem finansowym. Sekcya ekonomiczna prowadzi tę sprawę i z pewnością wkrótce przyjdzie z wnioskami.

Przeciw zwiększeniu taryfy węglowej.

Po powołaniu prof. Fiericha do komisyi statutowej, dyr. gazowni p. Dąbrowski uzasadniał następujący wniosek prezydyum

1) Należy przyłączyć się do akcyi wdrożonej przez Izbę handlową i przemysłową przeciw zamierzonemu podwyższeniu przewoźnego od węgla do Krakowa sprowadzanego, uważając to podwyższenie za uciążliwe dla ogółu mieszkańców, a szkodliwe tak dla rozwoju zakładów fabrycznych gminy, jak i dla przemysłu w mieście i jego okolicy.

2) Należy odnieść się do rządu, do Koła polskiego i posłów krakowskich do Rady państwa, celem zaniechania lub wstrzymania tej podwyżki.

R. m. Dattner zaznaczył, że na posiedzeniu kraj. komisyi dla spraw przemysłowych, dr Benis zgłosił wniosek o wspólną akcyę w sprawie podwyższonej taryfy węglowej. Krakowska Izba handlowa ujęła tę sprawę w swoje ręce i zwołuje na sobotę ankietę, na której przedstawiciele krajowego Biura kolejowego i Izby handlowej wygłoszą referaty. Do udziału w ankiecie zostały także zaproszone miasta Kraków i Lwów.

Po przemowie r. m. Maryana Starzewskiego i uwagach ponownych r. Dattnera wniosek uchwalono.

Z porządku dziennego

uchwalono przenieść miejskie biuro dobroczynne do domu gminnego (dawniej hr. Hussarzewskiej) i poczynić tam adaptacye kosztem 21.000 K.

Nowy most na Wiśle.

Radca bud. Kłeczek przedstawił następnie imieniem sekcyj ekonomicznej i skarbowej wniosek o przyczynienie się gminy do kosztów budowy nowego mostu na Wiśle kwotą 20.000 K.

R. m. Miedniak nie sprzeciwia się wnioskowi, radby jednak wiedzieć, dlaczego inny most w przedłużeniu ul. Starowiślnej jest krzywy? (Wesołość)

Wiceprez. Sare: Żałuje, ale most ten nie jest krzywy. (Ogólna wesołość).

Wniosek uchwalono

O szkołę ceramiczną.

R. m. Bandrowski omawiał sprawę szkoły ceramicznej, która utworzoną być powinna w kraju. Istniejąca na małą skalę szkoła taka w Kołomyi ma być zniesioną, — aktualną jest więc sprawa utworzenia tej szkoły w Krakowie. Są projekty, aby szkoła ta powstała we Lwowie, nierównie jednak korzystniejszem byłoby nietylko dla nas bezpośrednio, ale dla całego ogółu polskiego, aby szkoła ceramiczna powstała w Krakowie, tej siedzibie polskiego przemysłu artystycznego. Należy w tym kierunku wnieść do Wydziału krajowego przedstawienie i dlatego mowca imieniem sekcyi szkolnej i skarbowej przedstawia następujące wnioski:

1) Rada m. uznaje potrzebę założenia w Krakowie, ewentualnie w przyłączonym do Krakowa Podgórzu krajowej szkoły zawodowej dla przemysłu ceramicznego i wzywa magistrat, aby w tym celu wniósł petycyę do Wydziału krajowego.

2) Celem przyczynienia się do kosztów założenia powyższej szkoły zobowiązuje się gmina m. Krakowa: a) w razie założenia szkoły w Krakowie oddać bezpłatnie potrzebny pod budowę grunt, b) w razie założenia szkoły w Podgórzu przyznać z funduszów gminnych jednorazową odpowiednią subwencyę.

Sprawa seminaryum nauczycielskiego żeńskiego

Następnie obradowano nad sprawą seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, które jest fatalnie umieszczone, a które Rada szkolna krajowa pragnęłaby przenieść do jakiego innego budynku. Uznając to, że szkoła ta powinna być przeniesioną, nie mogła jednak Rada miasta spełnić propozycyi Rady szkolnej. W myśl referatu r. m. Schneidra uchwalono następujący wniosek: „Rada miasta nie może się przychylić do życzenia c. k. Rady szkolnej krajowej w sprawie odstąpienia lokalności zajmowanych obecnie przez szkołę wydziałową św. Floryana na pomieszczenie c. k. seminaryum nauczycielskiego a to z tego powodu, że wskutek nadzwyczajnego przepełnienia w tutejszych szkołach miejskich lokalności te są niezbędnie potrzebne na cele tutejszych szkół ludowych".

Rocznica Piotra Skargi

Bez dyskusyi uchwalono potem następujący wniosek komitetu Muzeum Narodowego i sekcyi skarbowej:

Celem uczczenia trzechsetnej rocznicy zgonu ks. Piotra Skargi uchwala się wybić medal pa-

…miatkowy, w którego napisie obok herbu mia… będzie wymieniona gmina jako fundatorka. …cie medalu (1 złoty, 25 srebrnych i 100 …zowych) powierza się Towarzystwu numi…tycznemu z zastrzeżeniem, że do sądu kon…owego mają być powołani między innymi …ktor Muzeum Narodowego i 2 członkowie …itetu muzealnego mianowicie: dr Domański …of. Axentowicz. Na pokrycie kosztów prze…cza się z funduszów miejskich 1500 K, a tem, …e nadwyżkę kosztów pokryje się ze sprzedaży medali srebrnych i bronzowych, którą to sprze…ą zajmie się Towarzystwo numizmatyczne.

Zaciągnięcie pożyczki.

Celem uzyskania sumy 363.000 K (100.000 …na rozszerzenie sieci wodociągowej w dziel…ch przyłączonych, 263.000 na budowę domu …ministracyjnego) uchwalono zaciągnąć pożycz…ę krótkoterminową. Zrealizowaniem jej zajmie …ę prezydent wraz z sekcyą skarbową.

Nowa posada.

Uchwalono etat lekarzy weterynaryjnych powiększyć o jedną posadę asystenta weterynaryjnego w XI randze.

Regulacya ulic.

W dalszym ciągu obrad zatwierdzono projekt poprzecznych profili i niveau ulic, otwartych na gruntach pofortyfikacyjnych między ulicą Zwierzyniecką i przedłużeniem ulicy Smoleńsk i między ulicą Krowoderską a przedłużeniem ulicy Długiej; projekty uporządkowania ul. urzę… ulicy Łobzowskiej w dzielnicy Nowa Wieś; linie regulacyjne wzdłuż wału akcyzowego na …wodrzy; otwarcie nowej ulicy na Półwsiu między ul. Mickiewicza a nową otwartą ulicą poprzeczną i przedłużenie jej ku drodze, idącej wzdłuż t. zw. „Ekonomii klasztoru Norbertanek"; linie regulacyjne przy zbiegu ul. Długiej, św. Filipa i Pędzichowa; przedłużenie ul. Berka Joselowicza od ul. Starowiślnej do wału kolejowego; linie regulacyjne ulicy, która ma być otwarta na dawnem płukadle na Czarnej i Nowej Wsi; linie regulacyjne dla miejskiego zakładu wodociągowego na Półwsiu; szerokość ulicy, łączącej ul. Piotra Borelowskiego z przyszłym placem na stawach Norbertańskich na Półwsiu; linię regulacyjną dla narożnika placu Wolnica i ul. Bonifraterskiej; projekty uporządkowania ul. Trynitarskiej między ul. Mostową i Krakowską.

Zatwierdzono wkońcu niweletę gościńca grze…ckiego równo ze zwierciadłem spostrzeżonej wielkiej wody w r. 1903. Ta niweleta ma być miarodajną przy udzielaniu koncesyi na budowę domów mieszkalnych przy tej ulicy.

O grunta pod nowe kliniki.

Dr Wydro przedstawił następnie wnioski w sprawie odstąpienia skarbowi państwa gruntu pod budowę nowego gmachu kliniki położniczej, dermatologicznej i laryngologiczno-otiatrycznej. Wnioski projektują odstąpienie 1298 sążni gruntu, z tego 94 w drodze zamiany, 1204 zaś po 40 K za sążeń.

Po przemowie prof. Jul. Nowaka wnioski uchwalono.

Sprawy parku Jordana.

Do kuratoryi parku Jordana delegowano dodatkowo prof. Bujwida, prof. Jul. Nowaka, r. m. Szarka i dyrektora gimnazyum Winkowskiego.

R. m. Turski przy tej sposobności domagał się, aby kuratorya parku była bardziej czynną, a posiedzenia jej częściej zwoływane.

O dom przy kościele.

Wiceprezydent Szarski imieniem sekcyi ekonomicznej przedstawił następujące wnioski: Komitetowi parafialnemu kościoła św. Salwatora na Zwierzyńcu udziela się subwencyi w kwocie 10.000 koron na koszta zakupna domu Towarzystwa urzędników budowy tanich domów przy kościele św. Salwatora pod warunkiem, że komitet nabędzie dom ten na własność i wykończy architektonicznie tylną fasadę od strony kościoła według przedłożonych planów, zatwierdzonych przez magistrat. Do oświadczenia się na tę propozycyę pozostawia się komitetowi termin dni 30, do załatwienia zaś sprawy z Towarzystwem urzędników budowy tanich domów dalsze dni 60. W razie przyjęcia przez komitet propozycyi, obmyśli sekcya skarbowa w porozumieniu z prezydyum miasta sposób pokrycia powyższego wydatku.

R. m. ks. Caputa oświadcza, że spodziewano się, iż znajdzie się jakiś dobrodziej, który udzieli pieniędzy na wykupienie tego domu i zburzenie go, aby odsłonić widok na kościół. Niestety, nikt się nie znalazł i dlatego uchwalić należy przedłożony wniosek.

Uchwalono.

Na posiedzeniu tajnem

udzielono prezenty na posadę nauczycielki w szkole im. ces. Elżbiety p. Bronisławie Engelsteinównie, na posadę nauczyciela w szkole im. ces. Franciszka Józefa p. Janowi Orczykowskiemu, nadto powzięto szereg uchwał co do przyjęcia kilku osób do gminy miasta Krakowa.

Na tem porządek posiedzenia o g. 8 min. 30 wyczerpano.

Tow. miłośników Krakowa.

Ukazało się sprawozdanie wydziału Towarzystwa miłośników historyi i zabytków Krakowa za rok ubiegły.

Towarzystwo krakowskie liczyło członków 648. W obrocie finansowym Towarzystwa za rok 1911 dochód wyniósł 13.473 K, rozchód 12.857 K.

Po wyasygnowaniu Towarzystwo przyczyniło się kwotą 1000 K do kosztów restauracyi domów przy kościele św. Idziego i doprowadziło do pomyślnego rezultatu sprawę restauracyi tych domów.

Z publikacyi Towarzystwa opuściły prasę „Rocznik XIII", obejmujący prace: Józefa Muczkowskiego „Dawne warownie krakowskie", Jana Ptaśnika „Włoski Kraków za Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły" oraz „Ze studyów nad Witem Stwoszem i jego rodziną", — Jana Dąbrowskiego „Kraków a Węgry w wiekach średnich", Stanisława Krzyżanowskiego „Goethe w Krakowie".

Postanowiono wydać oddawna przygotowane album fotograficzne ołtarza Maryackiego, największego dzieła Wita Stwosza, z tekstem po polsku i po francusku. Teka wyjdzie w ograniczonej liczbie egzemplarzy (cena 200 K), z których wiele zamówiły już instytucye zagraniczne.

Następnie uzyskano subwencyę ministeryum robót publicznych na wydanie monografii Krakowa po angielsku. Jest ona już wydrukowana.

Na życzenie magistratu zajmowało się Towarzystwo w dalszym ciągu sprawą zmiany i zaprojektowaniem nazw ulic w gminach przyłączonych do Krakowa. Stojąc na stanowisku powszechnie w nauce ugruntowanem, że dawne nazwy nie powinny być zmieniane, gdyż w ten sposób utrzymuje się ślady historyczne i uczy historyi topografii, Towarzystwo wypowiedziało opinię, że powinno się utrzymywać dawne nazwy i nie należy ich zmieniać. Między innemi ulicę Kolejową zaproponowano nazwać ulicą Juliusza Słowackiego, ulicę Asnyka koło pomnika grunwaldzkiego — ulicą Ignacego Paderewskiego, poprzednią zaś nazwę nadać ulicy Łaziennej, przy której Asnyk zamieszkiwał. Co do nazw nowych przyjęto za zasadę, że nazwiska większych naszych ludzi lub wypadków dziejowych należy dawać najokazalszym ulicom, oczywiście nowym, bo stare nazwy zostać muszą. Cały szereg ulic takich powstanie na gruntach pofortyfikacyjnych, dla nich więc należy zarezerwować nazwy takie, jak: ul. Kościuszki, Dąbrowskiego, ks. Poniatowskiego, Mickiewicza, 3-go Maja, Grunwaldzka, 29-go Listopada, Chrobrego, Chocimska, Gnieźnieńska, Poznańska, Wileńska, Kasztelańska, Królewska itp. Ulicom pomniejszym należy dawać tylko skromne, prowizoryczne nazwy, które w przyszłości po regulacyi i uporządkowaniu mogą w danym razie być zmienione.

Wreszcie na życzenie zarządu wystawy międzynarodowej w Turynie o obesłanie wystawy reprodukcyami sztuki włoskiej w Polsce, przesłało Towarzystwo własne i inne wydawnictwa, traktujące o sztuce włoskiej w Krakowie i Polsce, za co otrzymało od zarządu wystawy podziękowanie.

Walne zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się dziś o godzinie 6 wieczór w sali Izby handlowej. Wygłosi na niem dr St. Tomkowicz odczyt p. t. „Legendarna św. Frasobliwa i obraz na Zwierzyńcu".

Kronika.

Kraków, piątek 12 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Zenona i Juliusza.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 56; zachód o godz. 6 m. 27; długość dnia godzin 13 min. 31.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, chwilami opady, chłodno, żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Demostenes".

Teatr maryonetek (ulica św. Jana l. 8) przedstawienie o godzinie 5 po południu.

Walne zgromadzenie Tow. miłośników historyi i zabytków Krakowa o 6 wiecz. w Izbie handlowej.

Odczyt p. Lublinerowej: „Szkoła dla nierozwiniętych dzieci, jej zadania, środki i rezultaty" w „Ognisku" nauczycielskiem (plac Szczepański 3), o 6 wieczorem.

Wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa obrazów Powszechnego Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godz. 9 rano do 5 wieczorem.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: „Trybun".

Z teatru. Publiczność teatralna krakowska nie należy do niewdzięcznych, zwłaszcza wobec tych artystów czy artystek, których krakowska wyhodowała scena. O wychowańcach i ulubieńcach swych Kraków długo serdeczną zachowuje pamięć i dumny ze swego mentorstwa, wita marnotrawne zwykle dzieci swego ducha z prawdziwą miłością. P. Siemaszkowa na krakowskiej scenie poczynała artystyczną swą karyerę. Byliśmy świadkami pierwszego scenicznego tryumfu młodziutkiej Wandy Sierpińskiej, gdy jako Lotan w „Kazimierzu i Estercea" pierwszy zdobyła sukces sceniczny. U nas rozwinął się ten talent na chlubę polskiej sztuki aktorskiej, a jeżeli poza Krakowem zyskał patent uznania i zasłużony rozgłos, to jednak nie ulega wątpliwości, że pierwociny sukcesu aktorskiego, na krakowskiej zdobyte scenie, były tem plennem ziarnem, które w tak bujny plon niebawem miało się rozwinąć.

Po latach, które były jeszcze wielkim etapem na drodze artystycznego rozwoju tego bujnego talentu …kiego, wrócił on do nas znowu w gościnę, aby szczerym tchnieniem swego talentu, wnieść płomień światła w szarą jednostajność dzisiejszych dni teatralnych.

Rolą „Madame sans Gene", tą ulubioną rolą, która jest najwdzięczniejszym popisem dla wybitnych artystek wszechświatowych, wkupiła się p. Siemaszkowa w pełni w łaski krakowskiej publiczności. Postać praczki w akcie pierwszym, księżnej Gdańskiej w drugim, a rozpaczającej kobiety z gminu w trzecim akcie odtwarza p. Siemaszkowa w wytwornych ramach stylu dyrektoryatu i etykiety dworskiej Ludwika XVIII. Pełna werwy jako praczka, uderzająca w liryzm w scenach uczuciowych Madame sans Gene, rozwija p. Siemaszkowa tyle szczerości, tyle humoru i werwy w swej grze, że długo zostawia widza pod wrażeniem tych dwóch czynników, składających się na psychologiczny wizerunek księżnej Gdańskiej. W grze p. Siemaszkowej obok do mistrzowstwa doprowadzonej rutyny, przebija liryczny sentyment i prostota, które nadają ogólną charakterystykę roli, okraszonej ludowemi akcentami, dowcipną charakterystyką i poczuciem sprawiedliwości.

Teatr wysprzedany doszczętnie i gorące oklaski, jakiemi po każdym akcie przywoływano p. Siemaszkową, wreszcie owacya kwiatowa, jaką jej wyprawiono, były odbiciem tej sympatyi, jaką Kraków z dawien dawna żywi dla swoich gwiazd i bohaterek. *wp.*

Walne zgromadzenie „Kasy zaliczkowej Klubu kupieckiego" odbyło się wczoraj w lokalu Klubu kupieckiego przy ul. Szewskiej 9 — przy licznym udziale członków. Po zagajeniu, na wniosek radcy ces. L. Schillera, wybrany został przewodniczącym inicyator Kasy, p. L. Halski, który w treściwem przemówieniu zaznaczył, że celem Kasy jest podniesienie stanu kupieckiego, poparcie i rozszerzenie interesów kupiectwa pod względem moralnym i finansowym. Tylko kupcy mogą ocenić swoją wartość i energię, gdy tymczasem obecnie kapitały ich rozproszone, dają zyski instytucyom często nawet im wrogim. Kasa ta ma być ostoją i nową placówką dla kupiectwa; liczy ona wprawdzie tylko 60 członków, a 30 000 koron kapitału, lecz małe były również zaczątki Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń, Kasy oszczędności i wielu innych. Za przykład służyć może Lwów, gdzie powstały i dobrze prosperują dwie pokrewne instytucye.

Po przemówieniu prezesa, przystąpiono do wyborów, które dały następujący wynik:

Do Rady Nadzorczej weszli: Prezes Ludwik Halski (jednogłośnie), Bilewski Władysław (zast. prezesa), Skalski Zenon, Ripper Hugo, Schiller Leon, Zdanowicz Zdzisław, Porębski Stefan (sekretarz). Do komisyi kontrolującej weszli: Ropski Stanisław, Żeleński Gabryel i Dutkiewicz Marceli.

Do dyrekcyi wybrani zostali: Bilikiewicz Bolesław i Lazar Ludwik.

Prezes Halski, zamykając walne zgromadzenie, podziękował za wybór i przyrzekł dołożyć wszelkich starań, ażeby Kasa mogła wejść na właściwe tory i skupiła w swoim łonie całe kupiectwo krakowskie.

Towarzystwo weteranów wojskowych w Krakowie urządza w dniu 14 kwietnia b. r. w salach pałacu Spiskiego o godzinie 3 po południu tradycyjne wspólne święcone, na które wszystkich członków i zaproszonych gości najuprzejmiej zaprasza.

W Czytelni pol. Związku Niewiast katolickich odbędzie się tradycyjne święcone w sobotę 13 bm. o godz. 4 popoł.

Towarzystwo fotografów amatorów urządza w sobotę dnia 13 b. m. o godz. 6½ wieczorem w swym lokalu przy ulicy Karmelickiej L. 15 wieczór autochromowy (projekcye barwnych fotografii). Wstęp dla członków i gości po 40 hal.

Z sali sądowej. W dalszym ciągu rozprawy toczącej się przed krakowską ławą przysięgłych przeciw Dawidowi Schenkerowi, kupcowi z Podgórza, oskarżonemu o oszustwa giełdowe, przesłuchiwano świadka sędziego dra Jenda, poczem rytownik p. Czaplicki złożył, jako rzeczoznawca, orzeczenia co do fałszowania pieczęci. W dalszym ciągu przesłuchano znawców stosunków finansowych dyr. Ungara i Fromowicza.

Po tem rozprawę odroczono do dziś do godziny 9 rano. Wyrok zapadnie dziś przed południem.

Podjęcie ruchu. — Ze Lwowa telefonują nam: Ruch ogólny na kolei wąskotorowej Nowy Łupków-Cisna podjęto 10 b. m. Na liniach Stryj-Stanisławów i Stryj-Chodorów podjęto ruch towarowy d. 11 b. m. Na linii Lwów-Chodorów podjęto ruch osobowy dnia 10 b. m. w kierunku ze Lwowa, zaś dnia 11 b. m. w kierunku ze Stanisławowa. Na częściowym szlaku Chodorów-Rohatyn linii Stryj Tarnopol został podjęty ruch ogólny dnia 11 b. m. Częściowy szlak tejże linii Rohatyn-Podwysokie zostaje aż do odwołania dla ogólnego ruchu zamknięty. Ruch towarowy na częściowym szlaku Lwów-Chodorów zostanie otwarty d. 12 b. m., wobec czego cała ta linia będzie otwartą dla ruchu ogólnego.

Oszust loteryjny. Z Paryża telegrafują: Siedzący od kilku miesięcy w więzieniu śledczem za przestępstwa przeciw ustawie o loteryi, bankier Zucco zdołał mimo zamknięcia w więzieniu, założyć świeże przedsiębiorstwo loteryjne, które mu dziennie przynosiło 1500 fr. Gdy poczęły nadchodzić świeże skargi, policya dokonała rewizyi w biurze Zucca, skonfiskowała wszystkie księgi i rozpuściła personal biurowy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 11 kwietnia.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, **ulica Poselska, 22,** (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia): Wincenty Szeliski z Mieronic (Król. Pol.). Tadeusz Krajewski z Czernichowa, Jan Kozakiewicz, Adam Kowalski ze Lwowa, X. prof. Władysław Mańkowski z Nowego Jorku, Leon Pierzchalski z Warszawy, Rudolf Kassowitz, Nordini Stein z Wiednia, Miłosz Baar z Jägerndorf, Fryderyk Bloth z Iserlohn, Adolf Rosenberg ze Lwowa, Adolf Błasiak z Żywca, Michał Saul z Białej, Albano Bisaro z Spilimbergo, Leon Puretz z Rzeszowa Jan Rzemiński z Kijowa.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu: inż. Władysław Sikorski, inż. Zygmunt Steinmassel ze Lwowa, Hugo Riedel z Jägerndorf, X. Antoni Rapski z Lanckorony, inż. Karol Ernst z Nienburg, Rudolf Peschtak, Henryk Tüsch, Franciszek Jokelle z Wiednia, Józef Czapla z Cieszyna, Stanisław Majerski, Michał Körner ze Lwowa, Mateusz Zsuffa z Liptó Sent Miklos, architekt Karol Frysz z Krakowa, Emil Goldstein z Katowic, Maryan Taubeles z Tarnowa Wilhelm Elters, M. Rosenkranz, rewident kol. Zygmunt Jaworski ze Lwowa, Walenty Kucharski z Tarnobrzegu, Janina Ciohcska z Cieszyna, Jerzy Wilhalm z Berlina, Hugo Nousser z Wiednia, Stefan Marczak z Dąbrowy, Bela Thein z Wiednia, Etka Lanesowa z Jasła, Regina Tanenbaum z Łańcuta

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 11 kwietnia. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. prc. z roku 1880 3-prc, 305·75. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 271·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 281·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 248·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 121·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 32·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 498·—. Clary złr. 40 m. k. 130·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 70·50. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 62·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 41·—. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 77·—. Salma 40 złr. m. 380·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 244·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 243·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 502·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.